

Terroryści zdetonują ładunek nuklearny w USA?

11 września 2013

Po niedawnym ujawnieniu przez InfoWars.com sprawy wydania głowic nuklearnych z bazy sił powietrznych Dyess Air Force Base i transportu ich do Południowej Karoliny cała historia nabrała na znaczeniu. Stało się tak za sprawą senatora Lindseya Grahama, który w ramach retoryki wojennej w stosunku do Syrii wygłosił stwierdzenie, że jeżeli Ameryka nie zaatakuje Syrii to terroryści mogą zdetonować ładunek nuklearny w Południowej Karolinie.

W artykule dla gazety „CBS Charlotte”, Graham powiedział, że jeśli USA nie będzie kontynuować działań wojskowych przeciwko wspieranemu przez Rosję reżimowi Assada, to Iran nie będzie brał na poważnie „determinacji Ameryki”, aby zatrzymać jego program nuklearny. W rezultacie, Graham powiedział, że terroryści mogą łatwo zdetonować bombę nuklearną w porcie Charleston.

Jest to oczywiście typowa retoryka budująca poparcie dla interwencji militarnej w Syrii, niemniej jednak warto odnotować, że amerykański establishment od dłuższego czasu nawołuje do przeprowadzenia ataków pod fałszywą flagą aby pozbyć się „problemu” Syrii i Iranu.

Trzeba również zaznaczyć, że Ameryka ma długą historię przeprowadzania tego typu akcji dla usprawiedliwienia swojego zaangażowania w różnych wojnach o czym pisaliśmy szeroko w artykule pt „Zatoka perska i ataki pod fałszywą flagą.”, oraz kraj ten ma dalekosiężne plany podboju całego regionu a następnie Azji. Tak więc w obecnej grze nie chodzi o doraźny konflikt ale o przejęcie kontroli nad całym regionem Bliskiego Wschodu i w dłuższym okresie czasu dominację nad całym światem.

Na podstawie: charlotte.cbslocal.com

Źródło: Prisonplanet.pl